

Abonament:
kwart. w eksped. 390 mk.
miesięczne 130. — marek.
z administracją 130 — mk.
przez pocztę mies. 140 — mk.
wartalnie 420. — marek.

Głos Leszczyński

Ogłoszenia:
wiersz petyt jedno-linowy
25. — mk., dla poszukujących
pracy 15. — mk. Za omyłki
w ogłoszeniach nadawane
telefonicznie Wydawnictwo
nie odpowiada.

— Pismo codzienne. —

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Stanisław Grobliński. Przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11—12 w połud. i od godz. 2—3 popoł.
Nakł. i druk. „Drukarnia Leszczyńska”, Sp. zap. z ograni. odp. — Redakcja, Ekspedycja i Drukarnia przy ul. Wolności 20. Telef. 61.

Z Sejmu.

Przed porządkiem dziennym p. Rajca powołuje się na uchwaloną w dn. 17 lutego ustawę o służbie cywilnej, na rezolucję Sejmu wzywającą rząd do wzięcia pragmatyki służbowej także dla pracowników pocztowych, telegraficznych i telefonicznych zarządzących, ze temu ostatniemu żądaniu nie uczynił należytej uwagi. Marszałek odpowiedział, że przypomniał tę sprawę rządowi.

Izba przystąpiła następnie do ratyfikacji konwencji o zneutralizowaniu wysp alandzkich.

Sprawozdawca p. Kamieniecki określa ratyfikację jako akt życzliwości zarówno względem Szwecji, jak Finlandii i podkreśla, że w razie wojny neutralność wysp jest dla Polski korzystną.

P. Rosset omawiając ostatnie zajęcia w Finlandii oświadcza, że naród polski nie zjedzie z drogi tolerancji wobec innych narodów i poszanowania ich praw. Ustawę przyjęto jednomyślnie w 2 i 3 czytaniu.

Tak samo w 2 i 3 czytaniu przyjęto według referatu p. Bażyńskiego nowelę do ustawy z dn. 11 marca o uchyleniu ograniczeń w prawie spadkowym w województwach wschodnich.

Przystąpiono do sprawy monopolu tytoniowego.

P. Kędzior wskazuje, że budżet Rzeczyposp. jest zbyt mały, a mimo to deficyt wynosi 226 miliardów. Obowiązkiem rządu, Sejmu i społeczeństwa jest podniesienie dochodów, przyczem najkorzystniejszą jest obciążenie podatkiem takich art., które nie są potrzebne do życia. Takim właśnie art. jest tytoń i spirytus. Z 3 systemów opodatkowania (cło, oprocentowania surowca i fabrykantów, monopol), monopol daje największe dochody.

Minister skarbu Michalski przypomniał, że w roku 1919 Sejm wezwał rząd do przedstawienia mu danych o monopolu tytoniowym. Z powodu niezależnych od rządu spraw przychodzi dopiero dziś pod obrady Sejmu. Tytoń jest idealnym przedmiotem do opodatkowania, gdyż jest to art. zbędny a nawet dla zdrowia szkodliwy. Powtórnie monopol jest idealną formą opodatkowania i istnieje w 10 państwach, a także w Polsce nie jest rzeczą nową. Monopol jest korzystniejszy od akcyzy, doświadczenie wykazuje bowiem, że w kraju powstały już fabryki fałszywej banderoli. Dalszym argumentem jest wzgląd na inwalidów. W komisji skarbowo-budżetowej wykazano, że mimo wszelkich trudności w r. 1922 osiągnięto z monopolu 15 miliardów zysku, a dep. budżetowy min. w. dzieln. pruskiej jako dochód z tytoniu w obu województwach wykazał zaledwie 53 milionów. Wprowadzenie w państwie jednolitego monopolu produkcji i sprzedaży, co technicznie da się łatwo przeprowadzić, stanie się kopalnią złota dla państwa.

Wreszcie w razie odrzucenia monopolu, min. musiałby wystąpić z projektem bardzo znacznego podwyższenia podatków bezpośrednich i pośrednich. W razie wprowadzenia monopolu min. będzie dążył, aby w zgodzie z fabrykantami zaprowadzić monopol bez szkody dla robotników i gospodarstwa społecznego.

Kiedy następnie mówca ks. Adamski siedział na mównicy, lewica powitała go sztyrczem okrzykami, na co prawica ze swej strony reagowała. Przewodniczący napróżno usiłował przywrócić spokój, zarządził w końcu 5 minutową przerwę.

Po przerwie ks. Adamski, któremu lewica w ciągu całej jego mowy często przerywała, wytyka sprawozdawcy, że jego sprawozdanie, zwłaszcza w części statystycznej jest niedokładną i pozbawioną głębszej wartości naukowej. Referat mówi raczej o monopolu takim, jakim on mógłby być, a nie o tym, który istnieje. Nie podejrzewając dobrej woli referenta, uważa mówca, że materiał statystyczny został mu w pewnym oświetleniu podany. Powoływanie się na monopol austriacki, który po wojnie kompletnie zbankrutował, uważać należy za zły przykład. Przynajmniej w obronie monopolu argumenty nie są przekonujące i tak w obronie monopolu wytacza się sprawy robotników, a tymczasem faktem jest, że produkcja monopolowa, chcąc oszczędnie pracować, zatrudnia

mniej robotników. Związki robotnicze uchwały nawet rezolucję przeciw monopolowi.

Mówca nie podziela zapatrywania, żeby monopol mógł rozwiązać kwestię inwalidów. W Małopolsce monopol nie zaspokoi potrzeb. Różnica zysku między monopolami a akcyzą wyniesie 20 proc. na korzyść monopolu, ale jest to zysk iluzoryczny, gdyż monopol operuje kapitałem skarbu, do którego nie płaci procentów. Chcieć uzasadnić monopol tym argumentem, że Gdańsk zależe Polskę papierosami jest błędem, gdyż wykluczeniem jest, żeby w Gdańsku można kiedykolwiek przeprowadzić monopol państwowy, a jeżeli w Gdańsku nie będzie monopolu, u nas zaś będzie, to Gdańsk zależe Polskę przemyceniem towarem. Mówca czyni rządowi zarzut, że utrudnia powstanie i rozszerzenie fabryk i wzywa min. skarbu, żeby usunął z dyrekcji monopolu urzędników, którzy tenacjonalnie pracują dla jednej idei a szkodzą państwu.

Gdy następny mówca p. Diament siedział na trybunie, rozległy się głośne okrzyki na prawicy. Wrzawa przybrała takie rozmiary, że wicemarszałek Moraczewski zagroził wykluczeniem posłów i zarządził przerwę.

Po przerwie p. Diament oświadczył, że sprawę monopolu rozpatrywać należy z punktu widzenia interesów państwa i interesów konsumentów. Mówca raczej wierzy cyfrom podanym przez sprawozdawcę, aniżeli tym, które przytoczył ks. Adamski, bo one pochodzą od fabrykantów.

Mówca wyraził nieufność do polityki skarbowej min. Michalskiego, ale w kwestji monopolu życzy mu zwycięstwa. Jaki efekt wywołał zniesienie monopolu i zaprowadzenie banderoli, to najlepiej ilustrują stosunki w przemyśle spirytusowym. Mówca kończy słowami: Sejm musi stanąć na stanowisku monopolu tytoniowego. My стоимy po stronie państwa.

Wicemin. skarbu Mikulecki oświadcza, że jeden zwrot przemówienia ks. Adamskiego zmusza go do zabrania głosu. W porozumieniu z min. skarbu musi odeprzeć zarzut ks. Adamskiego, że urzędnicy monopolu tytoniowego i niektórzy urzędnicy min. skarbu działali na szkodę państwa polskiego. Te słowa nie paparte żadnymi dowodami są w najwyższym stopniu ubliżające i oszczercze.

Przy tych słowach wrzawa się niesłychana burza okrzyków na prawicy. Lewica bije brawa. Powstaje hałas, zgłoszający słowa przewodniczącego wicemarszałka Moraczewskiego, który oświadcza, że wyraz „oszczercze” jest nieparlamentarny i nie może zwolnić, aby członek rządu użył takiego wyrażenia nieparlamentarnego o posłach, dlatego przywołuje go do porządku. W izbie wrzawa coraz namiętniejsza, krzyki nie ustają. Posłowie prawicy opuścili swoje miejsca, wołając: nie dopuścimy go do głosu. Przewodniczący przerywa posiedzenie. Wrzawa na sali trwa dalej. Wreszcie po 5 minutach wicemarszałek Osiecki, podejmując posiedzenie, oświadcza, że zamyka posiedzenie, oznaczając następnie na jutro godz. 11 przed południem.

Wiadomości polityczne.

— **Na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej** poseł Majewski oświadczył, że Zw. Lud Nar. niema zaufania do ministra Sobolewskiego, dlatego będzie głosował przeciw budżetowi ministerjum Sprawiedliwości.

— **W województwie poleskim** wynikło wielkie zaniepokojenie na wiadomość, że p. Downarowicz ma być mianowany wojewodą. P. Downarowicz na stanowisku min. Spraw Wewnętrznych wykazał wielką nieudolność.

— **Wiec witosowców** w Poznaniu doznał zupełnego niepowodzenia.

— **W myśl okólnika** rządu czeskiego przystąpią władze polityczne na Słowaczczyźnie do wydania uchodźców z Galicji, Kongresówki i Bukowiny, którzy po 1. sierpnia 1914 roku schronili się na terytorjum Słowaczczyzny.

— **Część delegacji polskiej** w Genui pp. Targowski, Knoll i Jodko powracają do Warszawy.

— **Senat Gdański** zaprotestował przeciw utworzeniu polskiej dyrekcji pocztowej w Gdańsku. Jednym z powodów protestu jest to, że Polacy używają nazwy Gdańsk, gdy Niemcy znają tylko „Danzig”.

— **W Johanisburgu** wkrótce rozpocznie się obrząbami proces 859 osób, oskarżonych o zorganizowanie rewolucji bolszewickiej w kopalniach złota w Transwalu.

— **Według doniesień** niemieckich układ górnośląski ma być ratyfikowany przez parlament niemiecki 20 bm.

— **Praska „Tribuna”** zapowiada bliski upadek gabinetu Benesza. Wyszukanie następcy spotyka duże trudności. Benes ma pozostać ministrem spraw zagranicznych.

— **Specjalna delegacja** Arabów palestyńskich złożona Lloyd George'owi ostry protest przeciw rządowi żydowskim w Palestynie.

— **Rząd sowiecki** ma rozpuścić część armii czerwonej z powodu braku żywności. Wielu z krasnoarmiejców żyje z żebranią.

— **Niemcy i Rosja** na pełne posiedzenie Ligi Narodów d. 4 września nie będą dopuszczone.

— **Ameryka** nie chce wziąć udziału w przyszłej konferencji w Hadze.

— **Z powodu odrzucenia** przez sejm finlandzki t. zw. umowy warszawskiej, normującej w pewnych wypadkach wspólne postępowanie Polski i państw bałtyckich—spodziewana jest zmiana na stanowisku posła polskiego w Helsingforsie.

— **Kluby poselskie** P. P. S. i P. S. L. porozumiewają się ze sobą w sprawie wspólnego wystąpienia przeciwko projektowi ordynacji wyborczej.

— **Rada Ministrów** 18 bm. uchwaliła nowy regulamin dla Komisji oszczędnościowej.

— **W komisji głównej** pruskiego sejmu podniósł komisarz państwowy Dr. Weissmann ciężkie zarzuty przeciwko Radkowi. Radek nie otrzymał swych obowiązków, że powstrzyma się od wszelkiej propagandy. Niedawno miał on wielką mowę na komunistycznym zebraniu w Berlinie, w której wywołał, że niedługo trwa, a Niemcy staną się dojrzałym owocem dla bolszewizmu. Rozwijanie takiej propagandy dowodzi, że rząd moskiewski gra podwójną grę w Niemczech. Wobec tych rewelacji niemiecki urząd spraw zagranicznych odniósł się z zażaleniem do Moskwy.

— **Oddział koncesyjny** Komisarjatu Rolnictwa otrzymał od licznych niemieckich, angielskich, amerykańskich i francuskich towarzystw akcyjnych zapytania w sprawie koncesji.

— **Wobec niepowodzenia**, jakiego doznał premier litewski Galvanaukas w Genui, usiłują obecnie Białorusini podjąć na nowo kampanię przeciwko Polsce i domagają się przyznania im Wilna Delegacji Rządu Białorusińskiego z Lastowskim na czele zwróciła się w Genui do Szancera, doręczając mu memoriał w sprawie wileńskiej. Rząd białorusiński wzywa Szancera, żeby przed zamknięciem konferencji podał do wiadomości wielkich mocarstw, iż Białe Rus nie zrezygnuje przynajmniej ze swej dawniejszej stolicy, Wilna. Nienaruszalność i historycznych praw białorusińskiego narodu co do swej historycznej stolicy nie może Polska swym gwałtownym czynem unieważnić. Białe Rus zastrzegają sobie wyzyskanie pierwszej lepszej sposobności, żeby popełnione przez Polskę bezprawie znowu naprawić. Według doniesień Białorusińskiego biura prasowego, wypytują się Szancer delegacji szczegółowo o sytuację, w jakiej obecnie ludność litewska i białoruska się znajduje.

— **Bokoła konwencji warszawskiej.** Sprawa konwencji warszawskiej, której ratyfikację w Sejmie zarzucono, trzyma w dalszym ciągu w podniesieniu publiczną opinię. Jak wiadomo, myśl zbliżenia się

Z całej Polski.

do Polski powstała w Finlandji w chwili, gdy czerwono-gwardziści w pożogach krwi tłumili ruch wyzwoleńczy w Karelii. Wtedy podniesiono myśl zawarcia z Polską sojuszu obronnego. Według zdania opozycji jednak minister Hosti przekroczył swe pełnomocnictwa w Warszawie i zamiast sojuszu obronnego, zawarł tam układ polityczny, który miał wciągnąć Finlandję w krąg polityki francuskiej. Interpelacje w Sejmie, jedna szedła, druga socjalno-demokratyczna, uderzały głównie w 7-my artykuł warszawskiej konwencji. Artykuł ten jest w ten sposób ujęty, że stanowi punkt wyjścia dla nas wskrosz wojkowego sojuszu. Poddkreśla on, że wobec każdego napadniętego państwa inne państwa muszą zająć stanowisko życziwe i być przygotowane do wejścia w układy dla poczynienia specjalnych zarządzeń. Opozycja zaznaczała, że stanowisko takie wychodzi poza ramy neutralności. Nadto ostrze artykułu zwrócone jest w szczególności przeciwko Niemcom. Interpelacje powoływały się na „Kurjera Polskiego”, który porównywał konwencję warszawską z układem angielsko-francuskim z roku 1903 i angielsko-rosyjskim z roku 1907, oba jak wiadomo, skierowane były przeciwko Niemcom. Paryski „Le Temps” rezultaty konwencji warszawskiej określa następująco: „Co jest wspólnym celem wszystkich małych Entent i Francji? Kto jest wspólnym nas wszystkich wrogiem? Niemcy”. Ta antyniemiecka tendencja wychodzi na jaw jeszcze wyraźniej w tajnych protokołach konwencji, z których jeden powiada: że państwa zawierające ją sprzeciwiają się w przyszłości jakiegokolwiek rewizji pokojowego Traktatu Wersalskiego. Inny protokół dotyczący Litwy zawiera następującą rezolucję: „Litwa, Estonia i Finlandja oświadczają swą solidarność z Polską w kwestji litewskiej i wzywają Litwę do wejścia w normalne stosunki z Polską celem umożliwienia wejścia jej do Ententy. Przedstawiciel szwedzkiej lewicy von Went twierdził w swej interpelacji: Za konwencją warszawską czujemy rekę Francji, która przygotowuje się do zerwania z Anglią, chce sobie zapewnić poparcie małych państw.

Konsekwencje tych interpelacji i rewelacji są znane. Były one skierowane przeciw ministrowi Holstiemu, pociągnęły jednak za sobą dymisję całego gabinetu. Ratyfikacja konwencji warszawskiej nie przyjdzie już pod obrady Sejmu, gdyż Sejm obecny konczy swój żywot, a nowy Sejm po wyborach zbierze się dopiero w październiku.

Ze świata.

—* W Belfasce wynikły nowe rozruchy, w których zabito 14 osób.

—* Aresztowania esserów i mienszewików trwają w dalszym ciągu w Moskwie i Jarosławiu.

—* Według doniesień z Waszyngtonu daje się w ostatnich czasach zauważyć w całej Ameryce wielki wzrost produkcji, ustalenie cen i zwiększenie się handlu zagranicznego. Ożywienie na rynku automobilowym, rozwój przemysłu naftowego, wzrost w produkcji papieru drukarskiego, zwiększenie eksportu miedzi, pszenicy i innych produktów spożywczych, nasuwają przekonanie, iż w Ameryce czasy najgorszego zastoju należą już do przeszłości.

—* 17 międzynarodowy kongres przeciwocholowy odbędzie się w 1923 r. w Kopenhadze. Na pokrycie kosztów kongresu uchwalił wydział skarbowy rządu duńskiego 25,000 koron.

—* Ruch przeciwocholowy w Niemczech. Posłowie wszystkich niemieckich partii politycznych zwrócili się do Rządu Rzeszy z prośbą o zbadanie, czy dałoby się wzorem Stanów Zjednoczonych wprowadzić do ustawodawstwa niemieckiego ustawy antyocholowej.

** Do członków kół śpiewackich. 25 czerwca odbędzie się w Gostyniu Zjazd okręgowy kół śpiewackich. Jest to coroczny przegląd dokonanej pracy w towarzystwach okręgu. Każde koło powinno starać się o nagrodę na Zjeździe. A chociaż wszystkie towarzystwa nagrodzone być nie mogą, to jednakże ogólny sąd nowinien brzmieć, że koła śpiewackie robią postępy. Zaleca się więc wszystkim członkom pilnie uczęszczać na lekcie śpiewu, bo tylko wtenczas można osiągnąć jakieś lepsze rezultaty.

** W niegodne ręce. Przeglądając gazety, opisujące zajęcia na Zjeździe P. S. L. w Poznaniu, zauważyliśmy, że wydawca „Oredownika Smigielskiego” p. Apolinary Klóskowski zajął stanowisko takie, jakby był członkiem P. S. L. i pisze w końcu, „że Polskie Stronnictwo Ludowe trzyma wielki trąf w swym ręku, żądając parcelacji ziemi przy przyszłych wyborach i zdaje się, że Stronnictwo to osiągnie wielu postów do Sejmu w naszej dzielnicy”.

Zdaje się, że p. Klóskowski pertaktuje z P. S. L. o sprzedaż swej drukarni w Smiglu za 15 milionów mk. i dlatego urabia już opinie przychylną dla przyszłej gazety Witosowej w Smiglu...

** Zjazd Delegatów Tow. Powst. i Wojaków na Woj. Poznańskie odbył się w niedzielę 14. b. m. z bardzo licznym udziałem delegatów z Poznańskiego i gości z Pomorza; skonstatawano obecność 90 delegatów, którzy zastępowali około 40 istniejących już towarzystw w Woj. Poznańskim. Marszałkiem zjazdu obrano b. pułk. J. Langego z Wronek, zastępcą b. majora K. Chlapowskiego z Mościcewa. Udział oficera rez. był bardzo liczny; dowództwo korpusu Pozn. przysłało swego przedstawiciela. Uchwalono enbloc ustawy i regulaminy dla towarzystw, okręgów, związków i głównego zarządu wszystkich Związków (Poznańskie, Pomorze, Śląsk). Z wielkim zadwozeniem powitano 1 numer okazywu czasopisma związkowego, które pod tytułem „Wolność” związek wydawać będzie. Nastroj był mimo obszerniej rzeczonej dyskusji bardzo serdeczny i podniosły, a uchwała o założeniu Związku przeszła gładko i jednogłośnie. To też zgodnie i z zaufaniem wybrano 9 znanych wojkowych i obywateli, zasłużonych w przygotowaniu Powstania Wielkopolskiego i w walkach powstanczych w Wielkopolsce i na frontach bolszewickich do zarządu związku. Są nimi: Dr. Sliwiński, M. Paluch, S. Rybka Myrius, K. Rzepecki, A. Jachimowicz, J. Lange, B. Sniegocki, ks. Zablocki, Stachecki. Wszelkie pisma adresować należy do sekretarza: S. Rybka Myrius, Poznań, Plac Nowowiejski 5a. Biorąc się gorąco do czynu wybrano natychmiast 11 przedstawicieli, znanych z gorliwości i poczucia obowiązku, którzy w najkrótszym czasie zwołają po powiatach istniejące towarzystwa i utworzą po zwołaniu delegatów Zarząd Okręgowy. Nie wątpimy o tem, że teraz Towarzystwa Powstańców i Wojaków rosnąć będą jak grzyby po deszczu.

** Zjazd P. S. L. w Poznaniu odbył się we wtorek w obecności 1500 delegatów właścianich w ogrodzie zoologicznym. Na Zjeździe byli obecni pp. Witos, Dąbski, Kiernik i inni. Ostatni jednakże nie odważył się przemawiać, bo wzburzenie było wielkie i wołano: „Który to ten dojdzie Kiernik?” Wogóle Zjazd był niedoradny, bo pod świeżym wrażeniem rozmaitych nadużyć członków P. S. L. w spółkach leśnych itd. Ciągłe przerywanie i okrzyki zmusły obradujących do udania się na salę. Rezolucję odczytał prof. Michalkiewicz wśród hałasów.

Pisma Witosowe zarzucają przeciwnikom, że nastali płatnych agentów, aby Zjazd rozbić. Tymczasem pisma narodowo-demokratyczne potępiają tego rodzaju

występy publiczności przeciwko nie miłym partiom. Ale był to odruch zupełnie żywiołowy i niezastanawiany metody pochodzą niezawodnie z hasel przywódcy P. S. L., którzy nieraz nawoływali, aby przeciwników bić kłonicami. Tak to zwykle bywa, że „kto wie sieje, sprząta burzę!”

** W czwartek na stacji Praga — Polowa — zderzyły się dwa pociągi. Kilka wagonów straconych i kilkanaście osób złej lub ciężej rannych.

** B. minister Dr. Józef Wybicki został mianowany Starostą krajowym na Pomorze.

** Nowomianowani sekretarze przy poselstwie polskiem w Paryżu p. Adam Benis z Krakowa i przy Lidze Narodów p. Tadeusz Gwizdowski, rektor Grosstern, jak donoszą należą do „młodej” narodowej. Smutny to obraz zażydzenia dyplomacji polskiej.

** Prezesem Sądu Okręgowego w Katowicach na Górnym Śląsku mianowany został członek Okręgowego w Poznaniu p. Pradziński, dawny adwokat w Inowrocławiu.

** Do gmachu Pow. Kom. Uzupelnieni w Komisji niewykryli dotąd sprawcy zrucili w dniu 11. b. m. o godz. 11 rano bombę. Nastąpił silny wybuch, wypadku śmiertelnego nie było, albowiem urażeni tego pokoju byli na konferencji w gabinecie mendanta.

** Z dniem 16. bm. honorarja lekarzy zatrudnionych w Kasach Chorych Warszawy i Łodzi w tym czasie zostały do 35000 mk za godzinę, dotychczas do 25000 mk.

** W połowie czerwca rb. odbędzie się w Warszawie zjazd lekarzy Kas Chorych, na którym omawiane sprawy związane z ordynacją Kas Chorych.

** W Warszawie organizuje wydział kultury Magistratu koncerty dla niezamożnej ludności przedmieściach.

Kronika miejscowa.

Leszno, dnia 23. maja 1922 r.

R. k. Dezzyderego — Słow Budziwój

Wschód Słońca o godz. 3.56 Zachód o godz. 18.12
Wschód Księż. o godz. 2.39 Zachód o godz. 17.12

* Odebrać można w biurze Pol. Państw. w Rzeszy zniżoną 19. bim. torebkę z pieniędzmi, także zniżoną kurtkę jak przybłąkana.

* Ministerstwo Spraw Wojskowych Dep. VII. Jul. wydało rozp. z dnia 14. 4. 22 r. j. dz. 30571/W. Upr. o zwolnieniu wstrzymanie rent wojskowych dla wojennych walidów wojennych i rodzin pozostałych, którzy dokonali przedłożenia deklaracji, potrzebnych do wymiaru wydatków.

Wobec tego, iż przeważając część inwalidów i pozostałych nie złożyla dotychczas deklaracji, w zainteresowanych do natychmiastowego spełnienia obowiązku pod groźą wstrzymania renty na miesiąc i następne.

* Zakaz pędzenia napojów wysokoprocentowych mienia i owsa. Rada Ministrów, opierając się na art. 2, 4 i 7 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu wojennej, wydała rozporządzenie w sprawie pędzenia napojów wysokoprocentowych z jęczmienia, owsa i ich przetworów.

W myśl rozporządzenia powyższego zabrania się w kampanji gorzeźniczej 1921-22 r. pędzenie napojów skokowych z jęczmienia, owsa, i ich przetworów. Zakaz ten nie odnosi się do jęczmienia przeznaczanego wyłącznie do wyrobu piwa, natomiast

3) Stanisław Grobliński.

Uczucie zwycięstwa.

Decydując do furty ogrodowej, młodzieniec zwoił kroku i obejrzał się za siebie. Zdała ujrzał dwa cienie przesuwające się pomiędzy szpalerni drzew, Stanisław ścisnął je oczami, z gwałtownym biciem serca, bo pomyślał, że może po raz ostatni widział dziś te, którą w duszy i w sercu ze swą przyszłością zespolił, zjednoczył.

Uniesiony myślami w krainie wieczystego szczęścia, nie słyszał wcale trzasku i łamanych gałęzi szpalerni, który w tej chwili rozległ się jednak tuż o kilka zaledwie kroków od niego.

W chwili potem na wierzchu muru ogrodowego, po którym pięły się bluszcze, ukazała się głowa człowieka, który tworzył wstok swój zapuszczał w głąb ogrodu. Jednakże nie mógł on dojrzeć Stanisława, dla gestości krzewów, uspokojony więc ciszą panującą dokąd, wdrapał się pędziem na sam wierzch muru, i na nim usiadł, a wówczas można było zobaczyć człowieka biednie ubranego, na którego plecach wisiała licha torba.

Podszczyt wiek i nędza, wyrwały na jego twarzy bolesne swe piętno. Ruchy jego ciała były niepewne, a na fizjonomji widoczna była niespokojność. W chwili, kiedy starzec ten gotował się do zejścia na drugą stronę muru i w tym celu szukał nogą punktu oparcia, Stani-

slaw właśnie, zbudzony z głębokiego zamyslenia, w jakim był pograony, spiesznem i roki amierzał kn futca.

To nagłe ukazanie się jego, tak dalece przestraszyło nocygo wędrowca, że chcąc zbyt szybko zleźć z wysokiego muru, spadł między ciernie i pokrzywy.

Na ten raptowny loskot, Stanisław podniósł głowę; lecz światło, zbyt jeszcze słabe, nie pozwoliło mu dokładnie rozsznaczyć przyczynny hałas. Nie widząc jednak nic podejrzane wyszedł przez furtkę na pole.

Szedł kn łące mieniącej się ponętne barwami przerożonych kwiatów; na niej past się jego kół, kiedy go miał dotrzeć, ciche jęki zwróciły jego uwagę. Naustawia więc ucho; jego pochodziły z wysoko-rośnącego zielska, tuż, obok muru ogrodowego Stanisław ruszył szybko ku temu miejscu. Z początku dostrzegł jeno jakąś masę, poruszającą się jednak, wkrótce ujrzał oblicze człowieka.

— Co widzę, to ty, Michale! zawałał.

— Ach! ratuj mnie, panie Stanisławie; jestem zraniony... umieram.

— No, no, — rzekł młodzieniec, powątpiewając o istotnej prawdzie jego słów; — pewnieś zanadto długo siedział wczoraj w karczmie i dlatego obudziłeś się dziś z bólem głowy i krzyża.

— Nie, nie, — odrzekł, stekając Michał; — nie myśl tak źle, mój dobry panie Stanisław. Jakem chrze-

ścianną prawdziwy i szczerzy, tak jestem zraniony i widzęś pan krew płynącą z rany.

— Krew! — powtórzył Stanisław przestraszony i z cóż ci się wzięło stało?

Mimo ogromnych cierpień, Michał miał jeszcze le przytomności umysłu, że nie odpowiedział na pytanie. Podwoił jeno swe jęki i narzekania, przysięgał je opowiadaniem żadnego związku nie posiadającemu, utwierdziło znowu słuchacza w mniemaniu, że jego było tylko skutkiem nadmiernej oporności w karczmie. Namawiał więc go, by się poddał, gdy mimo wysiłków w tym kierunku, nie mógł uczynić, pobiegł młodzieniec po konia, a przyprowadził go, usadowił Michała na nim. Chciał go zawieźć do najbliższej chaty we wsi lecz temu nie stanowe chory, prosząc błagalnie o odprowadzenie do jego własnej chaty, która znajdowała się tuż miasteczka Warty; dokąd przybywszy, litościwy wziął go na ręce, zanosił do chaty i położył na służącym za łożo. Chciał go potem opuszczać, ale wezwwał lekarza w miasteczku zamieszkałego; lekarz zatrzymał go, wołając głosem błagającym.

(Dalszy ciąg nastąpi).

niemia, przeznaczonego na wyrób siodła, który dodawać wolno do zacierów gorzelnianych w maksymalnej ilości 3 proc. w stosunku do płodów, zacieranych w gorzelnii.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 10 maja br.

* Podaję do ogólnej wiadomości, że zakazany jest wywóz bydła i nierogacizny za granicę. Jakikolwiek pozwoleń na wywóz będą odbierane jako nieważne, usiłujących zaś wywozić uważać będą jako karygodnych przemytników.

* Zjazd byłych polskich uczeni gimnazjum Komeniusza odbędzie się od 26 do 28 czerwca b. r. Aby licznych gości pomieścić, zwraca się Komitet Zjazdu do Szan. Obywateli miasta, aby raczyli jednego lub więcej gości u siebie prywatnie przyjąć. Łaskawe oferty z podaniem wynagrodzenia proszę jaknajprędzej przelać do: Dyrekcja Gimnazjum Komeniusza — Leszno; Komitet.

Z Poznańsk. targu na bydło.

Płacono za 100 kilo żywej wagi:

bydło rogate:	I. klasy	mk. 38000—40000
	II.	32000—38000
	III.	14000—16000
cielęta:	I.	33000—34000
	II.	29000—30000
świnie:	I.	64000—65000
	II.	58000—60000
	III.	48000—51000
owce	I.	30000—32000

Urządowe Notowania Giełdy Zbożowej

na następujące artykuły loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych, dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

żyto	16500—	Ospa psz.	10800—
pszemica	19500-20500	Rzepak	—
jęczmień	10500-11500	Ziemiaki	3000—2200
— brow.	12000-13000	Groch polny	12000—14000
Ospa żytnia	10800	Siano prasow.	—
Owies	14000-14300	Siano luzne	—
Makia psz. 65%	26000-27000	z workami	—
Makia żyt. 70%	21000-22000		

Wystawa w Lesznie!

„Przemysł swojski to jedyny skarb narodu, a rzemieślnik, kupiec, rolnik — to złączona siła. Pędzą razem, znoją pracę, lecz każdy do przodu. Dajcie, sławia, broni, by nam nie zginęła!”

W. Donaj.

Tę, którą nie wąpimy, każdy prawowity Polak powinien kochać, jak siebie samego. Wszakże rozproszeni po wszem świecie, dążyliśmy do wolnej Ojczyzny, do Tej, na którą jesteśmy w katorgach, w pocie czoła i tęsknocie przez półtora wieku niezłomnie czekali.

I otóż przez Opatrzność Boską dostąpiliśmy lak wielkiego cudu. Lecz ta Opatrzność jest tylko próbą i nałożona nam na karby nasze do Jej podtrzymania.

Czy jesteśmy zdolni do podtrzymania podwalin, do wytwórczości swojskiej i rozwoju przemysłu? Damy temu najlepsze dowody przy mającej się odbyć wystawie przemysłowej w Lesznie w dniach od 30. sierpnia do 3. września roku bieżącego.

A więc na szaniec, do pracy!

Zapraszamy wszystkich przemysłowców, kupców i rolników do wzięcia udziału w wystawie — po raz pierwszy w polskim Lesznie.

Zgłoszenia wystawców przymują Zarząd Komisji Wystawowej i udzielają informacji

pp. W. Donaj, ul. Sienkiewicza 8, prezes.

Zgainski, Rynek, skarbnik.

Marski, Rynek, sekretarz.

Red. Grobliński. — „Głos Leszczyński.”

Pracę polską uprasza się o łaskawe przedrukowanie powyższej odezwę.

Życie gospodarcze.

() Zboże na giełdach tanieje. Na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie i Poznaniu zauważyć się daje tendencja zniżkowa na zboże.

Jak się dowiaduje „Przełł Wieczorny“, jest to następstwem dwóch przyczyn:

Zapotrzebowanie Górnego Śląska zostało pokryte, więc nie będzie się wywoziło na Górny Śląsk zboża z kraju.

Cena zboża w Niemczech jest już niższa niż w Polsce, więc nie grozi szmugiel dą Niemiec.

Zapiski dziennikarskie.

„Czuwaj“ Nr. 6 czasopismo młodzieży harcerskiej już wyszedł z druku i zawiera art.: Konstytucja 3. Maja; O pracy harcerskiej; Trzeci Maj (wiersz Konopnickiej); Maj; Do przyjaciół „Czuwajki“; Jak zbierać rośliny oraz cbitą kronikę i szarade.

„Switu“ Nr. 219-220 organu poświęconego walce z alkoholizmem już z pod prasy wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach: Na martwym punkcie; Skutki zakazu sprzedaży alkoholu w Stanach Zjednoczonych; Zamiast 14 milionów chlebów—wódka; Do oddziałów Wyzwolenia; Ruch abstejnecki w polskich seminarjach duchownych oraz różne drobne wiadomości i kronika.

Praktyczne rady i wskazówki.

Leczenie czarnych kropek na nosie i twarzy.

Chcąc je usunąć, trzeba codziennie, przez czas dłuższy, prowadzić następującą kurację: Umyć twarz czystą, przegotowaną, wystudzoną wodą, potem namydlić dobrem przetłuszczonym mydłem, spłókać mydło wodą, do której dolewa się trochę wody kolońskiej. Następnie wziąć pół cytryny, obranej ze skórki, przykręć w miejscu rozkrojonem cienkim płóciennym i nacierać cytryną przez płótno miejsca, gdzie się rozsiadły czarne punkciki, a na zakończenie obmyć twarz wodą przegotowaną przestudzoną, z dodatkiem odrobiny krochmalu ryżowego.

Gliceryna jako środek wzmacniający włosy.

Gliceryna dobrze działa na porost włosów i zapobiega siwiźnie; do wcierania w skórę na głowie rozrzedza się, dodając jedną dziesiątą część wody przegotowanej. Chcąc glicerynie nadać zapach, wlewa się czystą nie rozrzedzoną, do słoja ze szklanym korkiem i sypie same płatki fiołków świeżo zebranych, albo konwalji, hiacyntów lub innych pachnących kwiatów. Po trzech tygodniach zlewa się glicerynę, rozrzedza wodą i bierze do użytku.

Ruch w Towarzystwach.

(-) Tow. Czerw. Krzyża na powiat leszczyński zwoluje na poniedziałek 22 bm. o godz. 6-ej wiecz. nadzwyczajne zebranie zarządu. Na porządku obrad ważne sprawy, przeto liczne przybycie pożądane. Sekretarka.

(-) Koło śpiewu „Demiński“. Dziś wiecz. o g. 8-ej lekcia dla panów, o g. 8,30 dla pań. O liczny udział prosz Zarząd.

(-) Koło śpiewu „Chopin“. Jutro we wtorek o godz. 8,30 wiecz. lekcia chóru mieszanego. Komplet pożądany. Zarząd.

(-) Związek Ludowo-Narodowy. Zgromadzenie we wtorek, dnia 23. bm. o godz. 8-ej wiecz. na sali Hotel Polski. Wstęp tylko dla członków. Na porządku obrad ważne sprawy.

Humor i satyra.

Silna wiara, gdy nie zgłębia —
Slepo wierzy, ślepo kocha;
A nic jej tak nie oziębia —
Jak brak gruntu, wiedzy trocha.
Ale jeśliś — czerpiąc z głębi —
Doszedł całej prawdy szczytów,
Nic twej wiary nie oziębi,
Nic nie schmurzy jej błękitów.
G.

* Miljonówka. W sobotniem ciągnięciu miljonówki wygrana padła na nr. 0,483,883, sprzedany Bankowi Kredytowemu w Warszawie.

Zamówienie.

Zamawiam niniejszem „Głos Leszczyński“ z Leszna na miesiąc czerwiec 1922 za 140,— mk.

Imię i nazwisko:

miejsceowość:

ulica i numer:

KWIT POCZTOWY.

Powyższe 140,— mk. zapłacono.

..... dnia 1922

Polecamy hurtownie

pończochy,
skarpety,
wełnę,
bawełnę,
wstążki,
sznurowadła,
hafty, zatrzaski,
gumy,
bieliznę gumową

wszelkiego rodzaju mebli
koszykowe, stojaki do
kwiatów etc.

Maciaszek i Sp., Leszno,
Dworcowa 12 1, Hotel Bristol.

Dom. Tworzanice

ma do odstąpienia tygodniowo ca. pół centnara

świeżego masła.

Zgłoszenia przyjmuję

ZARZĄD.

W środę, 31. 5. br. popoł. o godz. 3

odbędzie się

publ. wydzierżawienie
aleji owocowych

należących do miasta Ponieca
szosa do Bojanowa, Dzięczyzna, Sowiny i Janiszewa
Magistrat.

W środę dnia 7. czerwca o godz. 10.
odbędzie się na podwórzku w Pawłowicach

licytacja

30 starsz. koni robocz.

Główny Zarząd.

Węgle kamienne

górnolaskie i dąbrowskie nadeszły.

Paul Golsner nast.
Ludwik Wenski,
interes spekulacyjny.

Kto ma zamiar korzystać

nabyć jaką posiadłość, niech się zgłosi z całym zaufaniem do biura KOMISOWO HANDLOWO

"Ochrona"

Błaszowski i Ska
LESZNO.

Plac Dr. Metziga nr. 14

Towary, ubrania, suknie, kapelusze, bielizna męska i damska, obuwie po najniższych cenach poleca

A. Urbankowski,
dawnej H. Ksinski,
Kościańska 2 :: Kościańska 2

Jasno dębowa sypialnia, ciemna jadalnia, pianino, prawie nowe, wóz roboczy na 40 ctr. pojemności ciężarów, 3 plugi jednoskokowe, sieczkarka zapędowa, rzeźna sieczkarka, większa ilość starych drzwi i okien z szkłem

korzystnie na sprzedaż.
Alfred Strecker.

Nowa

pościel

na sprzedaż.
Gdzie wskaże eksp. Głosn.

7 kur z kogutem

na sprze. aż.
ul. Osiecka 20

2 młode psy polowe

dobrej rasy na sprzedaż.
ST. RZEPKA,
ul. Osiecka 21.

Dobrze utrzym. SKRZYDŁO

sprzeda
Zamorski, Poniec.

Bardzo dobrze utrzym. bufet orzechowy, biurko dębowe, jak nowe i 2 lampy gazowe na sprzedaż.
Plac Dr. Metziga 16

Kapelusz lat., płaszcz, suknia granatowa i jedwabna bluzka

na sprzedaż.
ul. Łąziebna 24 w podwórzu.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze handlowym oddział B zapisano dziś pod nr. 25 towarzystwo „Poznański Bank Ziemi, Towarzystwo AKcyjne, Oddział Leszczyński” z siedzibą w Lesznie. Kontrakt towarzystwa w obecnym brzmieniu zawarto dnia 6. kwietnia 1921 r. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesów bankowych, handel produktami rolniczymi, kupno, sprzedaż i administrowanie ziemskich posiadłości oraz załatwianie wszelkich innych interesów a przede wszystkim odnoszących się do rolnictwa. Kapitał zakładowy wynosi 100 000 000 mk. jest podzielony na sto tysięcy akcji po 10 000 mk. i to na 2000 akcji pierwszej emisji, 8000 akcji drugiej emisji, 15 000 akcji trzeciej emisji, 75 000 akcji czwartej emisji. Akcje trzech pierwszych emisji są na okaziciela, 73 000 akcji czwartej emisji (Serja A) są również na okaziciela, zaś 2000 akcji czwartej emisji (Serja B) są imienne. Zarząd składa się z trzech lub więcej dyrektorów, których mianowanie i odwołanie skutecznie Rada Nadzorcza aktem notarialnym, która także mianuje dowolną liczbę wicedyrektorów. Do prawnego zobowiązania towarzystwa potrzebna podpisów a) dwóch dyrektorów albo jednego dyrektora i jednego wicedyrektora albo dwóch wicedyrektorów, b) podpisu jednego prokurenta, lecz tylko wspólnie z jednym dyrektorem lub wicedyrektorem. Podpis skutecznie się przez umieszczenie nazwisk pod firmą towarzystwa. Walne Zebranie zwołuje zarząd lub Rada Nadzorcza jednorazowo ogłoszeniem zawierającym także porządek obrad zebrania w piśmie wyznaczonym do ogłoszenia urzędowych towarzystwa na dalej 14 dni przed dniem Walnego Zebrania. Ogłoszenia towarzystwa umieszcza się w „Monitorze Polskim” i w czasopiśmie agronomicznym „Ziemię” w Poznaniu. Do prawomocności ogłoszenia wystarczy ogłoszenie w „Monitorze Polskim”. Członkami zarządu są: Dyrektorowie banku Julian Dziembowski, Czesław Bugzel i Stanisław Zakrzewski, oraz wicedyrektorka Helena Boberska, zastępcami członków zarządu: Władysław Zmorski, Antoni Dehmel i Rudolf Engel, wszyscy z Poznania. Urzędnikowi banku Bronisławowi Ratajczakowi z Poznania udzielono prokury, urzędnikowi banku Mieczysławowi Smolkowskiemu i Bronisławowi Basińskiemu, obu z Poznania, zaś udzielono łącznej prokury, wszystkim w ten sposób, że mają prawo zastępowania i wierzystwa każdy łącznie z członkiem zarządu lub też zastępczym członkiem zarządu.

Leszno, dnia 9. maja 1922 r.
Łąd powiatowy.

2 Wielkie licytacje

w środę, dnia 24. maja 1922 r.
ciąg dalszy
w piątek, dnia 26. maja 1922 r.

o godz. 10 przed poł. sprzedawać będą przy Rynku 25 (w podwórzu) w drodze dobrowolnej licytacji za gotówką najwięcej dającym:

Spadkowe rzeczy p. Peukert z Leszna

oprócz tego:
brązowa mahoniowa jadalnia składająca się: wielki bufet ze szlifowanym szkłem, kredens, wielki stół do wyciągania, 6 krzesel (poręcz i sierdzenie ze skórą wyścielane) ja nowe, urządzenie kuchenne składające się: wielki bufet kuchenny, szafka do węgla i szrotok, stół i krzesła, powieszadła i t. d. (jak nowe), reformowa pluszowa kanapa do składania (Mädlera patent) jak nowa, rozmaite dobre kanapy z pluszu i materji, wielki używany dywan 400x500, fortepjan (skrzydło), wielki myśliwski i lornetkę, szafy do dobry damski rower, szafę myśliwską i lornetkę, szafy do garderoby, kuchni i do potraw, bielizniarkę, umywalkę z marmurową płytą, rozmaite repozytoria i stoły składowe ze szufladami (stosownie do kolonjalki), białe, druciane i drewn. łóżka i łóżko z materac i bez, wielki krawiecki stół z płytą i dwoma kozłami, kilka 60 kist wysyfl-kowych (w dobrym stanie, ze słomą lub sianem do pakow. (jak nowe), wielki eleg. polyfon z płyt i dzwonk., złoty krzyż pod szklaną kopułą (jak nowy), myśliwska fuza (dubeltowa), cytry, maszyn do szycia damskie i krawieckie, latarnie do sjaen, piece, piecyki i do nafty i gazu, kucharki gazowe, 2 palaczami (jak nowe), 2 garnitury pierzyn (jak nowe), garderobe, rozmaite nowe i mało używane ubrania, jopy, paletoty, ca 200x150 białego, grubego materiału loden, nie na szabrakki, 3,25 zielonego materiału loden, pluszowe derki na stół, kapelusze, trzewiki, buty, eleg. i zwyczajne pająki, lampy stojące, salonowe, do gazu, elektr., kompl. siodło, obrazy, dobry regulator, rozmaite zabawki i wiele innych rzeczy.

PRUSZAK, pol. uzn. aukc. i zaprz. taksator.
Biuro, ulica Dworcowa 48. I.

LICYTACJA DOBROWOLNA.

W piątek, dnia 26. bm. o godz. 9 rano sprzedawać będą przy ul. Osieckiej 2

8 KONI
najwięcej dającym za gotówką.

Nawrocki,
kom. sądowy w Lesznie.

Uwiedomienie.
Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy podajemy niniejszem do łaskawej wiadomości, iż z dniem 15. bm. otworzyliśmy na miejscu p. FRIEBEGO, UL. KOMENTUSZA 24,
warsztat tapieersko - dekoracyjny.
Wytłumajemy pierwszorzędną pracę. Specjalność: meble skonstr. w najlepszym gatunku. Staraniem naszym będzie Szan. Kliencie! przez fachow. i rzeteln. obsługę jaknajbardziej zadowol. Z poważaniem
Bracia Jahn.

Czytaj przedko — Kupuj tanio

wprost importowane

pomarańcza cytryny.

Specjalny sklep warzywa, owoców krajowych i zagranicznych, ulica Leszczyńskich 4,

Kapsa i Rogalski.

Sprzedajemy detalicznie oddajemy hurtownie pomarańcza, cytryny, datyle, orzechy kokosowe i t. d. Codziennie świeże szparagi

Dnia 25. maja b. r. o godz. 11.30 w **KOSZARACK ULANOWICE** im. Głowackiego naul. Raclawickiej nr. 5

odbędzie się **sprzedaż z licytacji 4-ch żrebaków** najwięcej dającemu.

D-two 17 p ul. Wikop.

Wydzierżawienie oleji owocow.

gminy Wilkowo leszcz.

odbędzie się w czwartek, dnia 25. maja r. b. o godz. 6 po poł. w lokalu p. Bertoscha.

NOWICKI, sottys.

Licytacja łąk

ks. Lasu i Tarnowa

odbędzie się w sobotę, dnia 27. maja rb. o godz. 3. po południu.

u p. Włodarczaka na ks. Lesie.

Warunki sprzedaży ogłoszone będą przed rozpoczęciem licytacji.

Nadleśnictwo państw. Leszno.

Pomocnika krawieckiego

na male i duze sztukszkie mie zaraz

Stanislaw Kaptan ul. Dworcowa 14 (wychod z ul. Glosn)

Poszukuje od zaraz p. oszukajac

książkownia

Zgłoszenia z podmiotami uprasza

„Topas”, Leszno Dworcowa 14.

Uczniwa

dziewczyzna

umiejaca gotowac, moze zglosic do pensjonatu b. m. ul. Komentusa

Dziewczyzna

do lekkiej pracy moze sie zglosic.

RYNEK 3 II pietro na

14-letnie dziewczyna

porzadnych rodzicow wienia dzieci na caly moze sie zaraz lub zglosic.

J. GORECKA ul. Leszczyńskich 35

Książkownia do w

(kontrakty pols)

Drukarnia Leszczyńska Leszno, ul. Wolności

Poznańskie Zakłady Wapienne

T. z o. p. w Miasteczku

dawniej: Posener Kalkwerke G. m. b. H. Friedheim

przeszły w ręce polskie i po długoletniej przerwie dostarczają znów

znanej pierwszorzędnej jakości

margiel wapienna

(Wapno węglane nawozowe.)

Teł. nr. 11. Adres teleg.:

Telefon Poznań 6477.